VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 39)**

z dnia 1 grudnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej (nr 39)

1 grudnia 2016 r.

Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Doroty Arciszewskiej-Mielewczyk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

– dyskusję na temat wpływu regulacji zawartych w obywatelskim projekcie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele na działalność podmiotów gospodarczych funkcjonujących w obrocie portowo-morskim (druk nr 870).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Brzezicki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Anna Kulkowska-Wardzyńska** starszy specjalista w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Marek Maj** doradca ekonomiczny w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, **Ryszard Mazur** p.o. dyrektora Biura Strategii i Rozwoju Portu w Morskim Porcie Gdańsk S.A., **Piotr Nowak** wiceprezes zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A., dyrektor do spraw finansów i zarządzania finansami, **Jerzy Lewandowski** sekretarz generalny Krajowej Izby Gospodarki Morskiej, **Czesław Szarek** prezes zarządu Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Żeglugi Śródlądowej i Dróg Wodnych „Rada Kapitanów Żeglugi Śródlądowej" wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Stryjewski** przewodniczący Rady Interesantów Portu Świnoujście, **Krzysztof Szymborski** przewodniczący Rady Interesantów Portu Gdynia, **Rafał Czyżyk** ekspert Rady Interesantów Portu Szczecin, **Adam Żołnowski** wiceprezes do spraw finansowych DCT Gdańsk, członek Rady Interesantów Portu Gdańsk, **Mariusz Połom** przewodniczący Krajowej Sekcji Portów Morskich NSZZ „Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska, Jolanta Ostrowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki, Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej. Witam państwa parlamentarzystów oraz przybyłych gości. Witam pana Pawła Brzezickiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pana Witolda Chomiczewskiego, przedstawiciela Izby Gospodarki Elektronicznej, pana Rafała Czyżyka, eksperta Rady Interesantów Portu Szczecin, panią Anitę Gwarek, dyrektor Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pana Piotra Jasinę, dyrektora Biura Prasowego Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, pana Mateusza Kapustę, przedstawiciela Izby Gospodarki Elektronicznej, pana Pawła Krężla, zastępcę dyrektora Departamentu Gospodarki Morskiej Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, panią Annę Kulkowską-Wardzyńską, starszego specjalistę w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pana Jerzego Lewandowskiego, sekretarza generalnego Krajowej Izby Gospodarki Morskiej, pana Marka Maja, doradcę ekonomicznego w Departamencie Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli, pana Ryszarda Mazura, pełniącego obowiązki dyrektora Biura Strategii i Rozwoju Portu w Morskim Porcie Gdańsk S.A., pana Piotra Nowaka, wiceprezesa zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A., dyrektora do spraw finansów i zarządzania finansami, pana Mariusza Połoma, przewodniczącego Krajowej Sekcji Portów Morskich NSZZ „Solidarność", panią Joannę Stopyrę, przedstawiciela Izby Gospodarki Elektronicznej, pana Tadeusza Stryjewskiego, przewodniczącego Rady Interesantów Portu Świnoujście, panią Janinę Suszdorf, naczelnik wydziału

w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pana Krzysztofa Szymborskiego, przewodniczącego Rady Interesantów Portu Gdynia, pana Bolesława Zasadę, wiceprzewodniczącego Federacji Związków Zawodowych Marynarzy i Rybaków, pana Adama Żołnowskiego, wiceprezesa do spraw finansowych DCT Gdańsk, członka Rady Interesantów Portu Gdańsk. Bardzo serdecznie witam wszystkich gości.

Szanowni państwo, w porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy dyskusję na temat wpływu regulacji zawartych w obywatelskim projekcie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele na działalność podmiotów gospodarczych funkcjonujących w obrocie portowo-morskim. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjmuje zaproponowany porządek dzienny. Sprzeciwu nie słyszę.

Szanowni państwo, pierwsze czytanie projektu odbyło się na 27. posiedzeniu Sejmu w dniu 6 października 2016 roku. Następnie projekt został skierowany do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia. Pomimo tego, że nasza Komisja nie będzie rozpatrywała projektu, uznałam, że w wyniku pism, jakie wpływają do Komisji, jak też naszych obserwacji, dotyczących funkcjonowania w życiu, w środowisku gospodarki morskiej powinniśmy przeprowadzić dyskusję na temat wpływu regulacji zawartych w projekcie ustawy na działalność podmiotów gospodarczych funkcjonujących w obrocie portowo-morskim. Największe wątpliwości budzi art. 2 ust. 2 projektu. Otrzymaliście państwo pisma Rady Interesantów Portu Gdynia i Rady Interesantów Portu Szczecin.

Drodzy państwo, ponieważ niepokoi nas jeden z przepisów ustawy, a projekt, jak powiedziałam, nie został skierowany do naszej Komisji, czułam się w obowiązku rozmowy z państwem, zaproszenia gości, jak również zasięgnięcia opinii i poproszenia pana ministra o przedstawienie racji oraz przedsięwzięć, które ministerstwo już podjęło. Pan minister na pewno nam o tym powie. Niemniej będę państwu chciała również zaproponować opinię Komisji w tej sprawie, którą skierujemy do Komisji, która rozpatruje projekt. Postaramy się znaleźć jakąś ścieżkę, żeby można było przedstawić nasze opinie nie tylko Komisji, ale też na forum parlamentu.

W związku z tym otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Na wstępie poproszę pana ministra o zabranie głosu, potem państwa parlamentarzystów oraz zaproszonych gości. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Paweł Brzezicki:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, po pierwszym czytaniu projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę, które miało miejsce w październiku, już w dniu 18 października skierowaliśmy pismo do pani minister Rafalskiej. Ja skierowałem to pismo. Opisałem w nim dokładnie art. 2 ust. 2 ustawy. Oprotestowałem brzmienie owego artykułu, który uniemożliwia utrzymanie normalnego obrotu portowego, zwyczajowo przyjętego obrotu w Polsce. Możemy to sobie wyobrazić. Wiemy, że w Hajfie nie da się wyładować w sobotę, a w Algierze w piątek. Natomiast polski obrót portowy od zamierzchłych czasów w soboty i niedziele odbywa się bez przeszkód. Ustawa ta byłaby znacznym utrudnieniem, spowodowałyby daleko idące konsekwencje finansowe dla uczestników obrotu.

Myślę, że może nie ma powodu do niepokoju z tego względu, że nasze stanowisko jest jasne, jest dobrze uargumentowane i zrozumiałe przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W ramach uzgodnień międzyresortowych, które obecnie się odbywają – jest na to czas – nie dopuścimy, nasze ministerstwo nie dopuści do tego, żeby tego rodzaju przepis znalazł się w ustawie. Rozumiem państwa niepokój, ale nasza reakcja była naprawdę bardzo szybka. Napisaliśmy już w dniu 18 października, a rada interesantów portu napisała do nas dopiero w dniu 7 listopada, kiedy już było po pierwszym rozdaniu. Nie wiem. Są powody do zmartwień, ale chyba niewielkich. Raczej nie obawiałbym się. Oczywiście liczę na państwa lobbing wśród tych parlamentarzystów, których państwo znacie, których sam znam, żeby, nie daj Boże, nie doszło do jakiegoś przeoczenia. Pilnujemy tego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. W tym przypadku nie będę miała skrupułów przy użyciu słowa „lobbing”, ponieważ wszystkim nam zależy na tym, żeby porty funkcjonowały tak

jak dotychczas. Zaniepokojenie jest i będzie dopóty, dopóki praca nad projektem się nie zakończy, dopóki nie będziemy mieli pewności, że wspomnianego punktu nie ma albo ma takie brzmienie, które nie będzie kolidowało z naszym dotychczasowym, sprawnym obrotem morskim.

Panie ministrze, oczywiście nie chcemy się licytować, kto napisał szybciej bądź później, ale problem jest. Moim zamiarem jest dmuchanie na zimne, a następnie przedstawienie opinii, która, mam nadzieję, będzie wiążąca dla Komisji, która będzie rozpatrywała projekt.

Dziękuję panu za zabranie głosu. Teraz pan wiceprzewodniczący Tadeusz Aziewicz. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, uważam, że powód do niepokoju jest. Mamy doświadczenie, które pokazuje pewną słabość naszego państwa. Dotyczy to wszystkich jego struktur. Doceniam fakt, że pan minister zwrócił uwagę na przepisy projektu, jak się teraz dowiedziałem, już w dniu 18 października, ale jednak po pierwszym czytaniu. Projekt o tak poważnych skutkach dla całej polskiej, a nie tylko morskiej, gospodarki, przeszedł przez pierwsze czytanie. Na dobrą sprawę nikt nie zauważył tego, że znajdują się tam takie przepisy. Projekt został skierowany do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, która z definicji nie powinna mieć wiele wspólnego z gospodarką, szczególnie z gospodarką morską.

Dobrze, że rada interesantów portu zwróciła nam uwagę na ten problem. Dobrze, że pani przewodnicząca zwołała posiedzenie Komisji w tej sprawie. Dobrze, że pan minister ma taki sam pogląd, jak środowiska gospodarcze. Jednak ktoś taki przepis do projektu ustawy wpisał. W moim przekonaniu mamy powód do refleksji nad projektami obywatelskimi – wcześniej mieliśmy kontrowersje związane z projektem poselskim – które nie przechodzą przez całą strukturę rządową, nie są poddawana uzgodnieniom międzyresortowym. W projektach tych mogą znajdować się przepisy bardzo niebezpieczne w kontekście polskiej racji stanu. Chyba dokładnie tak należy nazwać to, co się tutaj pojawiło. Jest to – gdyby nieszczęśliwie zostało przyjęte przez Sejm – potężne uderzenie w nasze porty, w całość gospodarki morskiej. Nie chcę myśleć, gdyż nie mam takiej natury, kto za tym stoi, kto mógłby być beneficjentem tego, ale przeczuwam, że struktury, które odpowiadają za bezpieczeństwo naszego państwa powinny przyjrzeć się historii powstawania projektu oraz temu, że taki przepis znalazł się w projekcie.

Z mediów znam wypowiedź pana Bujary, wnioskodawcy, który przyjął do wiadomości argumentację środowisk gospodarczych. O ile jednak dobrze zrozumiałem, chciałby on, żeby to pracownik decydował, czy handel w portach będzie się odbywał w niedzielę, oczywiście handel w szerokim rozumieniu. Mam na myśli wszystkie czynności, o których tutaj mowa. To też jest skandal. Chyba tak nie chcemy. Dlatego cieszę się z dobrej intencji wszystkich, aczkolwiek jestem posłem, a nie lobbystą. Nigdy nie chciałem, żeby przy moim nazwisku ktoś stawiał słowo „lobbing". Uważam, że rząd ma większość w Sejmie. Jeżeli minister i partia rządząca, na pewno przy poparciu opozycji – mogę zadeklarować, że Platforma Obywatelska na pewno poprze takie rozwiązanie – zajmą stanowisko zgodne z polską racją stanu, nie powinno być problemów. Natomiast diabeł tkwi w szczegółach. Zgoda pracowników, w moim przekonaniu, powinna być wydyskutowana w kontekście wszystkich skutków, które się z tym wiążą. Tyle ode mnie. Na pewno poprę stanowisko, które pani przedstawi, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan poseł Marchewka.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, rzeczywiście jest to ogromy problem, szczególnie dla tych regionów, które są związane z sektorem gospodarki morskiej. Nie jest to jednak problem, który dotyczy tylko tych regionów, bo oddziałuje on też na inne podmioty. Warto zwrócić uwagę, że ponad osiemset podmiotów, które działają na terenie portów morskich, kooperują z ponad 40 tys. innych przedsiębiorstw w Polsce. Jest to funk-

cja usługowa wobec innych sektorów gospodarki. Zahamowanie procesu, który dzieje się w porcie będzie negatywnie oddziaływało na całą gospodarkę. Powiedzmy to sobie wprost.

Chciałbym też zadać pytanie panu ministrowi. Pan minister zwrócił się już do pani minister Rafalskiej z pismem, z protestem. Minęło już trochę czasu od tego momentu. Panie ministrze, czy uzyskał pan jakaś odpowiedź w tej sprawie od pani minister Rafalskiej? Jeżeli tak, to chciałbym wiedzieć jaka. Rzeczywiście, wszyscy członkowie Komisji muszą podjąć sprzeciw wobec takiego działania, ponieważ będzie to w interesie nie tylko gospodarki morskiej naszego kraju, ale powiedzmy sobie wprost, że w interesie całej gospodarki. Dziękuję bardzo. Pana ministra proszę o odpowiedź.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Może zbiorę pytania, jeżeli jest ich więcej. Czy ktoś z państwa parlamentarzystów chciałby zadać pytanie? Nie. Wobec tego bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MGMiŻŚ Paweł Brzezicki:

Nie mam odpowiedzi pisemnej. Natomiast z informacji, które posiadam, wynika, że w uzgodnieniach międzyresortowych nasz wniosek będzie uwzględniony. Boję się jednak, że może być pominięty.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

To oznacza, że posiedzenie Komisji ma sens, a tym bardziej nasza opinia. Niezależnie od większości, jak powiedział mój kolega, musimy trzymać rękę na pulsie. Akurat, jeżeli chodzi o obrót portowo-morski, jest pełna jasność.

Czy ktoś z państwa parlamentarzystów ma pytania? Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Marchewka (PO):

Czy mógłbym jeszcze doprecyzować? Panie ministrze, może wiadomo panu, czy przedstawiciele innych sektorów gospodarki również zwracali się z prośbą o wyłączenie niektórych przepisów, które są niekorzystne? Czy wiemy tylko o przedstawicielach związanych z szeroko zakrojoną gospodarką morską? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MGMiŻŚ Paweł Brzezicki:

Nic nie wiem. Nie wiem.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dobrze. W związku z tym, że ze strony parlamentarzystów nie ma więcej pytań, bardzo proszę zaproszonych gości o zabieranie głosu. Proszę o przedstawianie się, jak to zwykle u nas bywa. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Wiceprezes do spraw finansowych DCT Gdańsk, członek Rady Interesantów Portu Gdańsk, Adam Żołnowski:

Adam Żołnowski. DCT Gdańsk, Rada Interesantów Portu Gdańsk. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Panie ministrze, wspomniał pan o wpływie na przedsiębiorców. Oczywiście jest to racja. Chciałbym tylko dodać jedną rzecz. Wpływy do budżetu państwa z tytułu obsługi ładunków tylko na DCT Gdańsk w pierwszym kwartale tego roku przekroczyły kwotę 1 800 000 tys. zł. Są to wpływy z VAT-u, akcyzy i ceł. Myślę, że w Gdyni te wpływy są na podobnym poziomie. Oznacza to, że gdyby statki przestały zawijać do polskich portów, a takie ryzyko istnieje, gdyby obowiązywał pełny zakaz pracy w niedziele, wpływy do budżetu państwa zostałyby ograniczone o kilka miliardów złotych. Myślę, że byłoby to od 10 do 12 mld zł w każdym roku. Mówimy tutaj o bardzo poważnym uszczupleniu wpływów do budżetu.

Drugi element, o którym, jak myślę, warto wspomnieć, jest związany z tym, że polskie porty, polskie terminale konkurują w skali międzynarodowej. W momencie, gdy pojawi się taki zakaz, gdy koszty pracy bardzo mocno wzrosną, pojawi się ryzyko, z którym w tej chwili muszą się mierzyć linie oceaniczne. Nie chcę wymieniać linii z nazwy, ale jedna z największych linii oceanicznych na świecie podjęła decyzję o ograniczeniu zatrudnienia o 4 tys. etatów. Proszę państwa, etaty te nie zostały zlikwidowane w ogóle. Etaty te zostały przeniesione do innych miejsc na świecie. Mówię głównie o Indiach, gdzie praca w centrum usług wspólnych jest opłacana na poziomie 100-150 dolarów miesięcznie

za pracownika z wyższym wykształceniem mówiącego biegle w dwóch językach. Te etaty wywędrowały z Europy do Indii.

Ze względu na rosnące koszty pracy terminale inwestują. Nie mówię o polskich terminalach, gdyż o tym jeszcze nie słyszałem. Niemniej terminale ulokowane w Holandii, Stanach Zjednoczonych, inwestują w automatyzację. Dzisiaj mamy do czynienia z taką sytuacją, że w samym tylko DCT Gdańsk pracuje 740 osób.

Gdyby okazało się, że koszty pracy przestają być w jakikolwiek sposób kontrolowane, można założyć, że na wzór innych terminali zachodnich najpierw dojdzie do półautomatyzacji. Operatorzy nie będą funkcjonowali, nie będą pracowali na dźwigach, tylko dojdzie do przeniesienie miejsc pracy do budynków. Jest to pierwszy etap. Operatorzy siedzą w budynkach i obsługują np. dwa urządzenia jednocześnie. W kolejnym kroku takie miejsca pracy mogą być przeniesione gdzie indziej, np. do Indii. Proszę mi wierzyć, że przy dzisiejszych technologiach, operator znajdujący się w Indiach może operować dźwigiem znajdującym się w Gdańsku czy też w Gdyni. Nie mówię o tym po to, żeby wzbudzać niepotrzebną nerwowość. Mówię tylko o tym, że pracujemy w sektorze bardzo konkurencyjnym. Gdyby okazało się, że inne terminale, z którymi konkurujemy, terminale w Niemczech, terminale w Holandii, będą szły w tym kierunku, a my nie mamy innych możliwości obronienia naszych pozycji, to trzeba będzie zastanawiać się też nad takim rozwiązaniem. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że teraz rada interesantów. Bardzo proszę.

Przewodniczący Rady Interesantów Portu Gdynia Krzysztof Szymborski:

Krzysztof Szymborski. Rada Interesantów Portu Gdynia. Chciałbym podziękować za to, że wszyscy jesteśmy zgodni, zarówno strona rządowa, pan minister, jak Komisja i posłowie. Cieszę się z tego, co powiedziała pani przewodnicząca, że będziecie państwo pilnować do samego końca, aż powstanie ustawa. Możemy być spokojni, że będziecie państwo reprezentować nasze interesy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do związków zawodowych oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej o opinię. Bardzo proszę.

Przewodniczący Krajowej Sekcji Portów Morskich NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Mariusz Połom. Krajowa Sekcja Portów Morskich NSZZ „Solidarność". Co do zasady uważamy, że ustawa o ograniczeniu handlu w niedziele nie jest odpowiednim aktem prawnym, który powinien regulować kwestie dotyczące zatrudnienia pracowników portowych oraz pracy w polskich portach morskich. W naszej ocenie powyższa materia, w tym także kwestia dodatkowego wynagrodzenia dla pracowników za pracę w niedziele i święta, powinny być regulowane w zakładowych oraz ponadzakładowych układach zbiorowych pracy. W dniu dzisiejszym nie mamy ponadzakładowych układów zbiorowych pracy, które byłyby minimalnym standardem zatrudnienia w portach polskich. Wynika to między innymi z tego, że po stronie...

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Czy mogę prosić pana posła? Właśnie mi pan przeszkadza. Zwracam się z prośbą.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Czy mogę kontynuować?

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Proszę uprzejmie.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Wynika to między innymi z tego, że po stronie pracodawców nie ma reprezentacji pracodawców portowych, która posiadałaby zdolność układową. Zwracamy się do rady interesantów portów, żeby zainicjowała powstanie takiej reprezentacji. Jeżeli chodzi o związki zawodowe, stroną mogłyby być sekretariaty branżowe oraz sekcje portów. Uważamy,

że wynegocjowanie i podpisanie ponadzakładowego układu zbiorowego pracy we wszystkich portach mogłoby być właściwym krokiem w kierunku zatrzymania deregulacji i liberalizacji rynku pracy w portach.

Odnosząc się do tego, co powiedział przedstawiciel Rady Interesantów Portu Gdańsk, mam nadzieję, że nie będziemy inwestowali w portach w zatrudnianie obcokrajowców oraz agencji pracy tymczasowej, ponieważ to też jest problem dla pracowników portów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Mam konkretne pytanie. Czy państwo, tak jak my, jesteście zgodni, że art. 2 pkt 2 będzie nam psuł szyki – przepraszam, że użyję takiego określenia – jeżeli chodzi o obrót portowo-morski? Mówimy o zasadniczej kwestii, o wykreśleniu tego punktu. Natomiast pan mówił o układzie zbiorowym. Rozumiem, że są to dwie sprawy. Czy państwo widzicie, jakie skutki ten przepis będzie niósł dla obrotu portowo-morskiego? Teraz mówicie państwo o układzie zbiorowym. Inną sprawą jest sprawa pracowników. Przez niektórych rozmowa o układach zbiorowych może być odbierana jako upieczenie dwóch pieczeni przy jednym ogniu. Teraz wróćmy jednak do zasadniczej kwestii. Chodzi o art. 2 pkt 2. Czy jesteście państwo z nami zgodni, że ten punkt, z punktu widzenia sprawności oraz kosztów, jakie możemy ponieść z tego względu, jest do wykreślenia? To jest zasadnicza kwestia.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Odpowiadam na pytanie pani przewodniczącej. Projekt ustawy nie był konsultowany z Krajową Sekcją Portów Morskich NSZZ „Solidarność". Jeżeli chodzi o przepisy, a w szczególności ich interpretację, widzimy zagrożenie dla pracy i funkcjonowania portów. Stąd jesteśmy za tym, żeby podjąć działania zmierzające do tego, żeby przepisy, w naszej ocenie słusznej ustawy o ograniczeniu handlu w niedzielę, nie były szkodliwe dla pracy w portach.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Panie przewodniczący, jeszcze raz powtórzę pytanie, dlatego że pan kluczy. Dzisiaj mówimy o konkretnym artykule, o konkretnym punkcie. Przedstawiane są argumenty, które wskazują, że funkcjonowanie takiego przepisu, w skali świata, Europy, kraju, będzie szkodliwe dla polskiej gospodarki. Czy państwo jesteście za czy przeciw takiemu przepisowi? Autorów znamy, nie będę natomiast wnikać, jak państwo pomiędzy sobą konsultujecie to, jako strona związkowa, ponieważ wkraczanie w sprawy techniczne to nie moja działka. Chciałabym jednak poznać, jak jest z punktu widzenia związku funkcjonującego w tym dziale gospodarki, opinia na temat szkodliwości lub nie tego przepisu. Konkretnie. Jeżeli nie uzyskam od pana odpowiedzi, będę kierowała do państwa serdeczną prośbę o przysłanie Komisji odpowiedzi na moje pytanie na piśmie, żebyśmy wiedzieli, jakie jest państwa stanowisko.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

W takim razie deklaruję, że do połowy przyszłego tygodnia przedstawimy stanowisko na piśmie. W tej chwili pani przewodnicząca zapytała, czy jesteśmy za tym, żeby wykreślić cały pkt 2 z art. 2. Czy tak? Były różne pomysły, były różne opinie wyrażane medialnie, żeby wykreślić np. tylko lit. c).

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Mówimy o art. 2 ust. 2.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

W całości?

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Tak.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Wszystkie lit. a), b), c).

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Art. 2 ust. 2.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Tak, ale są tam lit. a), b), c), d). Czyli mówimy o wykreśleniu całości.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Tak, lit. a), b), c), d).

Podsekretarz stanu w MGMiŻŚ Paweł Brzezicki:

Lit. a), b), c), d), pkt 3, 4 itd.

Poseł Sławomir Nitras (PO):

Pani przewodnicząca, w sprawie porządkowej.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Już, już.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Dlatego, tak jak powiedziałem...

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Tak. Art. 2, lit. a), b), c), d). Wiadomo, że pod artykułem są podpunkty. Cały pkt 2. Mówię jasno, że chodzi o pkt 2, art. 2 ust. 2.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Cały pkt 2. Dobrze. Stanowisko na piśmie przedstawimy do połowy przyszłego tygodnia.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Rozumiem, że państwo znacie opinie rady interesantów.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Tak.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Znacie opinie komisji sejmowej oraz zainteresowanych osób. Funkcjonujecie państwo w tym środowisku.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

Tak jest.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, jakie są tego skutki. W związku z tym chciałabym otrzymać od państwa konkretną odpowiedź, dlatego że my nie możemy kluczyć, tylko musimy mieć konkret. Dziękuję.

Przewodniczący KSPM NSZZ „Solidarność" Mariusz Połom:

W takim razie będzie tak, jak powiedziałem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Pan poseł Nitras, bardzo proszę.

Poseł Sławomir Nitras (PO):

Nie widzę tu niczyich złych intencji, ale chciałbym wytłumaczyć, że jak rozumiem, prosimy o opinię do ustawy, nie do konkretnego przepisu, tylko do całości. Jeżeli macie państwo uwagi do jakichś innych przepisów, dlatego że przecież często się to wiąże, to ma to dotyczyć ustawy. Pan ma napisać, pani przewodnicząca prosi o opinię do ustawy, a nie tylko do jednego konkretnego artykułu. Pan ma prawo ocenić całą ustawę.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Panie pośle, akurat zadałam pytanie o konkretny artykuł, o art. 2 ust. 2. Dla mnie to jest kluczowe, ponieważ to rozpatrujemy w tej chwili. Jeżeli natomiast macie państwo do ustawy uwagi, które mogłyby rozwiązać problem, jeżeli macie propozycje odnośnie do stosunków pracownik-pracodawca, bardzo proszę, ale do tego odpowiednia jest Komisja Polityki Społecznej i Rodziny. Nas interesuje obrót portowo-morski. Bardzo proszę

o skupienie się, dlatego że posiedzenie Komisji również zostało zwołane po to, żebyśmy skupili się na artykule, który zaburzy funkcjonowanie portów i terminali kontenerowych.

Poseł Sławomir Nitras (PO):

Artykuł, gdzie są określone kary, też na to wpływa.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Czy mogę dwa zdania?

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Oczywiście proszę bardzo. Pan wiceprzewodniczący Aziewicz, Biuro Legislacyjne, a potem goście. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO):

Przeczuwam, że w tej samej sprawie co przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Propozycja, którą pani przewodnicząca złożyła przedstawicielowi związków zawodowych, *de facto* prowadzi do wykreślenia z ustawy słowniczka. Natomiast w art. 3 jest napisane, że wykonywanie innych czynności sprzedażowych w niedziele, w placówkach handlowych oraz podmiotach świadczących usługi na rzecz handlu, jest zakazane. Nie wiem, czy po wyrzuceniu słowniczka, przytoczonego przepisu, i tak nie będzie można odnieść tego do gospodarki morskiej. Problem opisaliśmy. Chodzi o to, żeby zakaz handlu w niedziele, jeżeli nieszczęśliwie przejdzie przez Sejm Rzeczypospolitej, nie dotyczył gospodarki morskiej. O to chodzi. Jest to we wszystkich artykułach.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Nie mam nic przeciw. Oczywiście zgadzam się. Jak państwo widzicie, Komisja jest zgodna co do ochrony i dobrego rozwoju naszej gospodarki morskiej. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Pani przewodnicząca, chodziło nam o to, co przed momentem zostało powiedziane.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Bardzo proszę, pan się zgłaszał. Proszę się przedstawić i zabrać głos.

Ekspert Rady Interesantów Portu Szczecin Rafał Czyżyk:

Dzień dobry. Rafał Czyżyk. Rada Interesantów Portu Szczecin. Dokładnie w tej samej sprawie. Chciałbym zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o zakaz w odniesieniu do, nazwijmy to, szeroko pojętej działalności portowej, ustawa cały czas odnosi się do zakazu dotyczącego innych czynności sprzedażowych. Jeżeli mielibyśmy coś wykreślać, to sugeruję, żeby wykreślić art. 2 ust. 1 pkt 3, a z dalszej części ustawy wykreślić wszelkie przepisy, które odnoszą się do innych czynności sprzedażowych. Wydaje mi się, że w ten sposób uzyskalibyśmy efekt, iż ustawa rzeczywiście odnosiłaby się do zakazu handlu w niedziele, a nie dotyczyłaby kwestii, które bezpośrednio nie mają związku z handlem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Interesantów Portu Świnoujście Tadeusz Stryjewski:

Tadeusz Stryjewski. Rada Interesantów Portu Świnoujście. Dziękuję bardzo za zaproszenie interesantów portów na posiedzenie Komisji. Koledzy z Gdyni przedstawili nasze stanowisko.

Koledzy z Gdyni wyraźnie przedstawili stanowisko odnośnie do wpływu ustawy na działalność portów. Zwrócili uwagę, skupili się na terminalach kontenerowych, które są enumeratywnie wymienione w ustawie, ale przepisy o centrach logistycznych, powierzchniach magazynowych *de facto* przekładają się na funkcjonowanie każdego portu, który operuje nie tylko kontenerami, ale każdym innym towarem. Nasze stanowisko jest bardzo krótkie. Porty funkcjonują na rynku europejskim. Sąsiednie porty w Niemczech, w Holandii, mają SSHINC, czyli pracują w soboty i niedziele, i niczym się nie przejmują. Jeżeli w Polsce będzie zakaz pracy portów, towary pójdą do sąsiednich portów. Nie dojadą do Polski, ponieważ nie będzie się to opłacało. Dziękuję za stanowisko Komisji, które jest zgodne z oczekiwaniami branży morskiej, portowej.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa? Tak, powtarzamy. Mam jeszcze pytanie do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Czy mogłabym prosić o pani opinię?

Starszy specjalista w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Anna Kulkowska-Wardzyńska:

Anna Kulkowska. Departament Prawa Pracy. Chciałabym powiedzieć, że w ministerstwie przygotowywany jest projekt stanowiska rządu wobec obywatelskiego projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

I co w związku z tym?

Starszy specjalista w MRPiPS Anna Kulkowska-Wardzyńska:

Zostanie on skierowany do uzgodnień międzyresortowych. W projekcie stanowiska są zawarte te uwagi, które spływały do nas, i za pośrednictwem resortów, i bezpośrednio od różnych podmiotów.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Wobec tego mam serdeczną prośbę, żebyście państwo wzięli pod uwagę głosy środowiska reprezentującego gospodarkę morską, ze świadomością skutków artykułów zaproponowanych w ustawie.

Bardzo proszę, pan minister Brzezicki.

Podsekretarz stanu w MGMiŻŚ Paweł Brzezicki:

W związku z tym, że pani trochę nam wszystkim podniosła ciśnienie nie informując dokładnie o tym, czy państwo uwzględnicie nasze wnioski, czy ich nie uwzględnicie, może trochę państwu pomogę. Myślę, że pomożemy też, kiedy będą uzgodnienia międzyresortowe.

Szanowni przedstawiciele Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, polskie porty działają – powiem teraz coś ideologicznie – w otoczeniu protestanckim. To znaczy, że konkurujemy z portami, które są portami hanzeatyckimi od urodzenia. Oczywiście możemy na świecie znaleźć... Trochę przez przekorę powiedziałem, że w Hajfie czy w Aszdod w sobotę nie zrobi się przeładunków. Tak samo w Algierze czy w Casablance w piątek nie zrobi się przeładunków. Ale są to kraje, których konstytucja jest konstytucją religijną. My nie możemy sobie pozwolić na to, żeby sobie odpuścić to, o czym pan powiedział, tzw. SSHINC, czyli *saturday, sunday holidays included*. My musimy tak pracować, a nie jak pracują Araby czy jacyś inni dziwni talibany, bo wejdziemy w końcu w jakiś talibat portowy, tzw. SSHEX, czyli *saturday, sunday holidays excluded*. My musimy pracować, żeby wyrównać naszą konkurencyjność wobec państw protestanckich wkoło. Jeżeli chodzi o same ideologiczne zasady ustawy, tyle mam do powiedzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, pozwoliłam sobie przygotować opinię Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej w sprawie obywatelskiego projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele (druk nr 870) dla Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, uchwaloną na posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2016 roku. Panowie z Biura Legislacyjnego raczyli wprowadzić poprawki, ale jak widzę, nawet dobrze nam poszło. Nie było ich dużo. Przedstawię państwu tę opinię. Myślę, że są to tak jasne kwestie, że nie dostarczając jej mailem, zgodzimy się z jej treścią.

Przechodzę do rzeczy: „Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, na posiedzeniu w dniu 1 grudnia 2016 roku, zapoznała się z obywatelskim projektem ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele (druk nr 870).

W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz podmiotów gospodarczych funkcjonujących w obrocie portowo-morskim.” Może trzeba tu jeszcze dopisać Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Dopiszemy.

„W toku dyskusji wskazano, że zaproponowane w projekcie uregulowania budzą wątpliwości z punktu widzenia funkcjonowania przedsiębiorstw działających w obrocie portowo-morskim.

Wątpliwości budzą przepisy dotyczące innych czynności sprzedażowych w podmiotach świadczących usługi na rzecz handlu na terenie Polski i handlu poza jej granicami, przez co rozumie się wykonywanie czynności logistycznych, magazynowych, przeładunkowych i dystrybucyjnych, z wyłączeniem usług świadczonych na rzecz handlu artykułami niezbędnymi do zapewnienia pracy w ruchu ciągłym oraz zaspokojenia potrzeb ludności w przypadku zaopatrywania w wodę, gaz, energię elektryczną, opał i paliwo.

Zdaniem posłów tak szeroko zakrojony katalog czynności, których wykonywanie będzie podlegało ograniczeniu, może w bezpośredni sposób oddziaływać na wiele podmiotów gospodarczych funkcjonujących w obrocie portowo-morskim.

Handel zagraniczny polskich przedsiębiorstw, obsługiwany w polskich portach, dotyczy zarówno towarów handlowych, jak i przemysłowych, surowców, półproduktów itp. Spośród wszystkich grup towarowych przeładowywanych w portach, przeładunki kontenerów to największy i najszybciej rosnący sektor. Zatrzymanie w niedziele przeładunków w polskich terminalach kontenerowych spowoduje natychmiastowe przesunięcie części ładunków do portów w Niemczech, Belgii, Holandii i na Litwie. W konsekwencji utraty przeładunków nastąpi zmniejszenie wpływów celnych i podatkowych do Skarbu Państwa.

Wykluczenie polskich portów z przeładunków niedzielnych spowoduje poważne utrudnienia w funkcjonowaniu regularnych linii oceanicznych i żeglugi bliskiego zasięgu pomiędzy Polską a krajami Europy.

Około 35% przeładunków kontenerów w polskich portach jest przeładowywanych na rampach terminali intermodalnych i jest transportowane koleją przez siedem dni w tygodniu. Ustawa spowoduje duże perturbacje w przedsiębiorstwach kolejowych i ich rozkładach jazdy.

Zatrzymanie przeładunków kontenerów zachwieje stabilną i ciągłą pracą części nowoczesnego przemysłu w Polsce, korzystającego z dostaw *just in time*, jak również pozycją polskich eksporterów korzystających z tego typu dostaw.

Likwidacja przeładunków w niedziele ograniczy liczbę podmiotów gospodarczych i zredukuje zatrudnienie zarówno w portach, jak i w ich otoczeniu. Obecnie 810 podmiotów gospodarczych w portach morskich współpracuje z 42 tys. przedsiębiorstw w kraju.

W związku z powyższym Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej zwraca się do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, do której został skierowany wyżej wymieniony projekt w celu rozpatrzenia, z wnioskiem o wprowadzenie przepisu wyłączającego z zakresu działania ustawy podmioty gospodarcze funkcjonujące w obrocie portowo-morskim i podmioty z nimi powiązane”. Podpisała przewodnicząca Komisji Dorota Arciszewska-Mielewczyk.

Czy państwo posłowie akceptują taki tekst? Bardzo proszę.

Poseł Sławomir Nitras (PO):

Akceptuję tekst, tylko chciałbym zwrócić uwagę, że interpretuję to w sposób troszeczkę rozszerzony. Mieści się to w tej interpretacji. Proszę pamiętać, że jesteśmy w trakcie dużych inwestycji, które są lokowane w konkretnych miejscach, nie na terenie portów, ale w konkretnych miejscach ze względu np. na obecność portów w bliskiej odległości lub w pewnym otoczeniu. Tak naprawdę to, o czym mówimy, nie ma charakteru zagrożenia dla funkcjonowania portów. Oczywiście ma, ale nie można wycinać pewnej części z całości. Wpływ na porty ma również ograniczenie innych czynności sprzedażowych np. w centrach logistycznych czy w centrach przeładunkowych, które są w głębi lądu, a które mają wpływ na to, co się dzieje w portach.

Pani przewodnicząca, proszę pozwolić. Zmierzam już do konkluzji. Pani przewodnicząca, dziękując za to stanowisko, przyłączając się do niego, ale tak naprawdę uważam, że z punktu widzenia interesów portów nie możemy patrzeć tylko na funkcjonowanie i zapewnienie ciągłości pracy w samych portach. Powinniśmy mówić o pewnej ciągłości przeładunków transportowych w całej gospodarce, ponieważ ona też będzie miała wpływ

na porty. Dlatego uważam, że powinniśmy, proszę o rozważenie możliwości wspólnego spotkania z Komisją Gospodarki i Rozwoju, dlatego że jest to problem szerszy niż tylko problem portów.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Chcemy to zrobić.

Poseł Sławomir Nitras (PO):

To super.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Panie pośle, szukałam formuły prawnej, dlatego że projekt jest już zgłoszony do Komisji. Stąd nasza opinia, dlatego że będzie ona wzięta pod uwagę. Oczywiście nasi przedstawiciele, czy pan, czy my jako nie członkowie bez prawa głosowania... Taka będzie moja propozycja, żebyśmy wspólnie mogli rozmawiać na ten temat. Będę występowała o tego typu spotkanie, posiedzenie, żebyśmy mogli przedstawić swój głos. Wydaje mi się jednak, że opinia będzie preludium do tego, żeby wesprzeć i ministerstwo, i nas, i środowisko, tym bardziej, że pani, jak powiedziała, zbiera opinie. Jest to naprawdę ważny głos.

Poddam tekst opinii pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem opinii? (11). Kto jest przeciwny? (0). Kto się wstrzymał? (0).

Opinia została przyjęta.

Może Biuro Legislacyjne powie nam, w jakiej formie możemy to zrobić. Czy jest to dobra wola Komisji? Oczywiście będę występować. Jest to kwestia przewodniczących. W tej chwili nie ma już możliwości, żeby trafiło to do naszej Komisji, ponieważ zostało skierowane do innej Komisji. Może pan wskaże nam ścieżkę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Pani przewodnicząca, Komisja Polityki Społecznej i Rodziny powołała już podkomisję nadzwyczajną i do niej skierowała projekt. Państwo oczywiście możecie wystąpić z przedmiotową opinią Komisji, która może być wzięta pod uwagę, jak wskazuje sama nazwa formy tego dokumentu, ale nie musi być wzięta pod uwagę. W myśl przepisów regulaminu Sejmu każdy poseł ma prawo wziąć udział w posiedzeniu podkomisji i zgłosić poprawki bez prawa głosowania. Podkomisja ta nazywa się podkomisją stałą do spraw rynku pracy i obywatelskiego projektu ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele. Opinia jest dopuszczalna, przy czym, oczywiście, nie ma ona charakteru wiążącego.

Przewodnicząca poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Rozumiem. Drodzy parlamentarzyści, zwłaszcza rząd, ale my też powinniśmy wykazać, że tak powiem, bojową czujność. Mam nadzieję, że niektórzy z państwa skorzystają z okazji, żeby wesprzeć opinię Komisji w trakcie posiedzenia podkomisji, chociaż wiemy, jak to wygląda, mamy dużo posiedzeń. Gdyby można tak było zrobić, bądźmy w kontakcie. Wraz z sekretariatem będziemy sprawdzać, kiedy projekt będzie omawiany. Jako prezydium będziemy starali się przedstawić państwu, jaka jest sytuacja.

W związku z tym zamykam dyskusję. Dziękuję za przegłosowanie. Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Dziękuję państwu za przybycie.

Zamykam posiedzenie Komisji.